

Sygn. akt I C 140/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 14 lutego 2013 roku w Ś.

sprawy z powództwa K. S. (1)

przeciwko R. Ż.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. zasądza od powódki K. S. (1) na rzecz pozwanego R. Ż. kwotę 3.118,63 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarządzenia:

1. odnotować,

2. kal. 21 dni,

27.02.2013r.

UZASADNIENIE

Powódka K. S. (1) wniosła w dniu 09 maja 2011 r. do tut. Sądu pozew przeciwko pozwanemu R. Ż. o zasądzenie od niego na jej rzecz kwoty 10.406,43 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w 2009 r. zawarła z pozwanym, działającym w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa pod nazwą PHU (...) umowę, przedmiotem której był montaż parkietu w domu powódki w K. na piętrze oraz w dwóch pokojach na parterze za zapłatą przez powódkę kwoty 15.044,16 zł za wykonanie usługi, która to kwota została uiszczona przez powódkę. Natomiast pozwany mimo obowiązku szczególnej staranności wynikającej z profesjonalnego działania, wykonał swoje zobowiązanie częściowo w sposób nienależyty, gdyż po położeniu desek, wycyklinowaniu ich i nałożeniu lakieru, na części parkietu w dwóch pokojach na parterze domu powódki wystąpiły matowe plamy i nierówności. Powódka wskazała, że w wyniku jej zgłoszenia żądania dokonania poprawek, pozwany zeszlifował wierzchnią warstwę podłogi i raz jeszcze nałożył lakier, w wyniku czego na łączeniach poszczególnych elementów parkietu podłoga wybrzuszyła się, powodując efekt znacznie odbiegający od obiektywnych standardów. Powódka podniosła, że wyraziła zastrzeżenia co do jakości wykonanej usługi, a następnie wielokrotnie wzywała pozwanego do wykonania usługi w sposób należyty lub obniżenia ceny, lecz pozwany, który wprawdzie przyjechał dokonać oględzin wadliwie wykonanej podłogi, nie przyjął na siebie odpowiedzialności za jej wady i nie spełnił dobrowolnie roszczeń powódki dochodzonych w niniejszej sprawie. Powódka wskazała, że pozew w niniejszej sprawie dochodzi, na podstawie art. 471 Kc, od pozwanego naprawienia szkody, którą powódka poniosła poprzez doznanie uszczerbku majątkowego będącego różnicą pomiędzy

uiszczoną w całości zapłatą za przedmiot umowy a wartością wadliwie wykonanego zobowiązania. Ponadto zdaniem powódki pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego, a nieodpowiednim wyglądem parkietu zachodzi związek przyczynowy, gdyż skoro zarówno materiał do wykonania usługi (deski o najwyższej jakości) jak i podłoże miały odpowiednie parametry (odpowiedni stan nawierzchni, wilgotność temperatura), przyczyny powstania szkody można upatrywać jedynie w sposobie wykonania prac przez firmę pozwanego, a zatem pozwany nie dochował należytej staranności dopuszczając się zawinienia w postaci niedbalstwa, a z art. 471 Kc wynika domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Wyjaśniając sposób wyliczenia dochodzonej pozwem kwoty powódka wskazała, że stanowi ona koszt, jaki musi ponieść powódka by usunąć powstałe wady podłogi.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej zamontował podłogę w domu powódki oraz że powódka zapłaciła za tę usługę kwotę, którą wskazała w pozwie oraz wskazał, że powódka otrzymała dokument zawierający zakres i warunki gwarancji na wykonane roboty posadzkarskie, który zawierał także wyłączenia odpowiedzialności pozwanego, czy dokładny opis warunków jakie należy zapewnić sprzedanej i położonej przez niego podłodze. Pozwany przyznał też, że na wyraźne życzenie powódki pracownicy pozwanego wypolerowali pierwotnie położone warstwy lakieru i dołożyli nową, a prace te obejmowały dwa pokoje znajdujące się na parterze domu powódki o łącznej powierzchni ok. 24 m², jednak zaprzeczył że to w wyniku tych prac na łączeniach poszczególnych elementów parkietu podłoga wybrzuszyła się, gdyż zdaniem pozwanego taki efekt można uzyskać jedynie w przypadku oddziaływania na podłogę czynników termicznych bądź wilgoci. Pozwany podniósł, że z tego względu nie przyjął na siebie odpowiedzialności za tzw. wyłódkowanie się części podłogi w domu powódki a nadto, że wady te są niemal niezauważalne. Zarzucił też, że przed wszczęciem procesu powódka żądała od pozwanego zapłaty znacznie mniejszej kwoty niż dochodzona pozwem, która to – gdyby nawet roszczenie powódki okazało się uzasadnione – jest znacznie zawyżona.

Bezspornym w sprawie (wskutek milczenia lub wyraźnego przyznania w tym zakresie stron) było, że powódka w 2009 r. zawarła z pozwanym, działającym w ramach prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa pod nazwą PHU (...) umowę, przedmiotem której był montaż parkietu w domu powódki w K. na piętrze oraz w dwóch pokojach na parterze za zapłatą przez powódkę kwoty 15.044,16 zł, która następnie została uiszczona przez powódkę. Bezsporne było też, że na żądanie powódki pracownicy pozwanego wypolerowali pierwotnie położone warstwy lakieru i dołożyli nową, a prace te obejmowały podłogę o łącznej powierzchni ok. 24 m² w dwóch pokojach znajdujących się na parterze domu powódki.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Pracownicy pozwanego rozpoczęli prace montażowe parkietu w domu powódki w K. na przełomie marca i kwietnia 2010 r. Przed robotami parkieciarskimi pracownik pozwanego A. S. dokonał pomiaru wilgotności jastrychu, temperatury powietrza, podłoża, wilgotności powietrza i podłoża i stwierdził, że uwzględniając te wyniki pomiaru można prowadzić roboty parkieciarskie.

Dowód: - protokół odbioru podłoża przed robotami parkieciarskimi – k.7

- zeznania świadka K. S. (2) – k.45

- zeznania świadka A. S. – k.48-49

Malowanie ścian w domu powódki i jej męża zostało dokonane w październiku 2010 r. tuż przed wprowadzeniem się ich do domu w K. w listopadzie 2010 r. W czasie prowadzenia prac podłogowych przez pracowników pozwanego w domu powódki były równolegle prowadzone od lutego 2010 r. na zlecenie powódki przez J. Ś. prace przygotowawcze

do położenia płytek w całym domu powódki, polegające na wyrzuceniu gruzu, śmieci i wyniesieniu niepotrzebnych rzeczy; prace kafelkowe zostały ukończone w sierpniu – wrześniu 2010 r.

Dowód: - zeznania świadka K. S. (2) – k.45-47

- zeznania świadka J. Ś. – k.47-48

W czasie prowadzenia swoich prac J. Ś. dla własnych celów i dla komfortu pracy podwyższał temperaturę działającego w domu powódki gazowego pieca centralnego ogrzewania do wysokości od. 15-16 stopni i taka temperatura utrzymywała się do godz. 16.00 codziennie, by później się obniżyć. W czasie prowadzenia prac przez J. Ś. powódka dostarczała mu drewna, którym ten palił w kominku w salonie w pierwszej części tygodnia, bo na weekend temperatura się obniżała. Prace kafelkowe były prowadzone m.in. w łazience znajdującej się naprzeciwko pokoi na parterze, gdzie pojawiły się wyrzuszenia podłogi.

Dowód: - zeznania świadka J. Ś. – k.47-48

Po około 2-3 tygodniach od pierwszej wizyty pracownicy pozwanego przywieźli materiał na podłogi celem jego wysezonowania na budowie. Po kolejnych 2-3 tygodniach pracownicy pozwanego przystąpili do wykonywania podłóg w budynku powódki. Po około 2 tygodniach od zamontowania podłóg pracownicy pozwanego dokonali wycyklinowania i dwukrotnego polakierowania podłóg.

Dowód: - zeznania świadka J. Ś. – k.47-48

- zeznania świadka A. S. – k.48-49

W pomieszczeniach na dole domu powódki zamontowana została przez pracowników pozwanego, zgodnie z zawartą z powódką umową, podłoga o pow. ok. 24 m² z desek z drewna merbau o grubości 1,5 cm, w tym warstwa 0,5 cm grubości, którą można cyklinować. W czasie kładzenia podłogi przez pracowników pozwanego drzwi w domu powódki były pozasłaniane zgodnie z zaleceniami A. S., żeby się nie kurzyło, a dom był ogrzewany piecem gazowym utrzymującym wówczas temperaturę w domu 12-13 stopni dopóki była potrzeba pogodowa ogrzewania budynku.

Dowód: - zeznania świadka K. S. (2) – k.45-47

Po upływie ok. 3 tygodni od położenia podłogi na dole domu powódki, na deskach pojawiły się plamy, polegające na tym, że część podłogi błyszcząca, a część była matowa. Po ok. 3 tygodniach od wykonania wypolerowania wierzchniej warstwy lakieru i położenia nowej jego warstwy przez pracowników pozwanego, powódka i jej mąż stwierdzili, że deski się powybrzuszały na łączeniach. Po zgłoszeniu tego faktu A. S., pozwany przyjechał po ok. 2 tygodniach wraz z A. S. na oględziny i stwierdzając, że przyczyną wyrzuszenia się desek było niezachowanie odpowiedniej wilgotności pomiędzy kładzeniem desek a nastąpieniem wyrzuszenia, zaproponował powódce i jej mężowi, że może to wycyklinować, lecz nie daje gwarancji, że to się znowu nie pojawi. Powódka i jej mąż się na to nie zgodzili, żądając by pozwany poprawił swoje prace, a w związku z tym, że deski mają być cyklinowane, żądają zwrotu 1/3 należności, gdyż ich żywotność będzie o jedno cyklinowanie mniejsza, a jak się dowiadawali, deskę o grubości 0,5 cm można cyklinować najwyżej 3-4 razy. Pozwany odmówił zwrotu 1/3 należności i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowód: - zeznania świadka K. S. (2) – k.45-47

- zeznania świadka J. Ś. – k.47-48

- zeznania świadka A. S. – k.48-49

Posadzka drewniana w dwóch pokojach na parterze domu powódki w K. jest w niewielkim stopniu wykrawędziowana w pasach środkowych obu pomieszczeń, co jednak nie powoduje istotnych zmian jego wyglądu, ani nie obniża cech użytkowych posadzki i nie jest wynikiem błędów produkcyjnych tej podłogi, ani wad jej montażu. Posadzka drewniana

ze swej istoty składa się z elementów o różnej gęstości, pochodzących z innych miejsc w pniu drzewa lub różnych drzew, a więc materiału niejednorodnego, nie do uniknięcia jest występowanie różnic pomiędzy deszczułkami, które dotyczą zarówno barwy drewna, jego twardości jak i wilgotności początkowej (z okresu produkcji i montażu) oraz czasu jaki potrzebuje drewno do wyrównania swojej wilgotności równoważnej w nowo stworzonych warunkach klimatycznych. Podwyższona wilgotność powietrza w budynku mieszkalnym powódki po zakończeniu montażu parkietu w budynku mieszkalnym powódki, spowodowana zarówno bardzo ciepłym i bardzo wilgotnym latem 2010 r. jak i mokrymi pracami glazurniczymi w łazience, mogła między innymi spowodować zaistniałe pęcznienie drewna posadzki i jej niewielką deformację. Czynnikiem powstania tej wady mogło być jednak więcej. Naprawa posadzki drewnianej na parterze budynku całkowicie poprawi walory estetyczne parkietu. Naprawa ta wymaga szlifowania posadzki drewnianej i polegać będzie na szlifowaniu parkietu, wypełnieniu ewentualnych szczelin przy użyciu szpachlówki do parkietu i lakierowaniu parkietu, a koszt tych prac i użytych materiałów wynosi 1.856,65 zł brutto. Drewno merbau jest materiałem o dużej gęstości i odporności biologicznej, z tego względu może być stosowane zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz budynków, również w trudnych warunkach użytkowania; nie oznacza to jednak, że drewno merbau pozbawione jest skurczu i pęcznienia, które to procesy jednak przebiegają w łagodniejszy sposób niż w innym rodzaju drewna, mniej odpornym na działanie czynników klimatycznych np. w buku. Pozwany dokonując, na żądanie powódki, zmatowienia istniejącej powłoki lakierowej (a nie szlifowania), nie zaingerował w strukturę drewna jak to jest w przypadku szlifowania, gdyż matowienie jedynie oczyszcza i wygładza powierzchnię podłogi lub matowi powłokę lakierniczą umożliwiając przyczepność następnych warstw lakieru i nie następuje w jej trakcie zdjęcie żadnej warstwy drewna. Pomiary zapisane w protokole odbioru podłoga z 07.04.2010 r. mieszczą się w dopuszczalnej normie i świadczą o tym, że firma pozwanej mogła przystąpić do wykonania parkietu u powódki. Podłoga z desek merbau została prawidłowo zamontowana, nie wykazuje wad w postaci szczelinowania, jest przyklejona do podkładu i nie ma w niej pustych miejsc. W części podłogi jest widoczne przy wchodzeniu do tych pomieszczeń przy świetle padającym z okien naprzeciwko wejść do tych pomieszczeń, natomiast stojąc plecami do źródła światła ta wada podłogi nie jest widoczna.

Dowód: - opinia biegłej sądowej przy SO w Kaliszu ds. parkieciarstwa, podłóg drewnianych i drewnopodobnych oraz parkietów zabytkowych B. C. – k. 66-77,

- pisemne wyjaśnienia biegłej – k.100-101

- pisemna opinia uzupełniająca – k.118-121,

- ustne wyjaśnienia biegłej – k.123-125

W lipcu 2010 r. pozwany wystawił i przesłał powódce fakturę za wykonanie przedmiotu umowy oraz dokument zawierający zakres i warunki gwarancji na wykonane roboty posadzkarskie.

Dowód: - faktura VAT nr (...) z 16.07.2010 r. – k.8,

- zakres i warunki gwarancji na wykonane roboty posadzkarskie – k.51

- zeznania świadka K. S. (2) – k.45-47

- zeznania świadka A. S. – k.48-49

Pismem z dnia 1.09.2010 r. powódka pierwszy raz pisemnie wezwała pozwanego do zapłaty z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania z umowy o montaż podłogi, wzywając pozwanego do zapłaty kwoty 6.000 zł lub do usunięcia wad i obniżenia zapłaty za rzecz wadliwą.

Dowód: - odpis pisma pełnomocnika powódki z 1.09.2010 r. – k.25

W odpowiedzi na to pismo pozwany wystosował do powódki pismo z dnia 17.09.2010 r. wskazując, że traktuje to wezwanie powódki jako pismem zgłoszenie reklamacyjne i poprosił o wyznaczenie terminu celem oględzin podłogi w celu rozpatrzenia reklamacji.

Dowód: - odpis pełnomocnika pozwanego do pełnomocnika powódki z dnia 17.09.2010 r. – k.26-27

Pismem z dnia 29.11.2010 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie do dnia 10.12.2010 r., w tym kwoty 6.000 zł tytułem roszczenia wynikającego z odstąpienia od umowy oraz kwoty 4.406,92 zł tytułem roszczenia odszkodowawczego.

Dowód: - odpis pisma pełnomocnika powódki do pozwanego z dnia 29.11.2010 r. – k.28

Pismem z dnia 09.12.2010 r. pozwany podniósł, że wskutek nie wyznaczenia przez powódkę terminu do oględzin i nie dołączenia żadnej dokumentacji zdjęciowej pozwany nie mógł rozpatrzyć reklamacji powódki i odmówił uczynieniu zadość żądaniu powódki

Dowód: - odpis pisma pełnomocnika pozwanego do pełnomocnika powódki z dnia 09.12.2010 r. wraz z dowodem doręczenia – k.29

Pismem z dnia 15.04.2011 r., nadanym listem poleconym w dniu 15.04.2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie do dnia 27.04.2010 r. tytułem naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania z zawartej umowy o montaż parkietu.

Dowód: - odpis pisma pełnomocnika powódki do pozwanego z dnia 15.04.2011 r. wraz z dowodem nadania listem poleconym – k.9-10

Pismem z dnia 27.04.2011 r. pozwany odpowiedział, że ponieważ nie wystąpiły żadne nowe okoliczności, które mogłyby skutkować zmianą jego stanowiska zawartego w piśmie z dnia 09 grudnia 2010 r., odmawia uczynieniu zadość żądaniu powódki.

Dowód: - odpis pisma pełnomocnika pozwanego do pełnomocnika powódki z dnia 27.04.2011 r. – k.11

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd nie podzielił zastrzeżeń powódki do opinii biegłej sądowej ds. parkieciarstwa, podłóg drewnianych i drewnopodobnych oraz parkietów zabytkowych B. C., sporządzonej w niniejszej sprawie, gdyż biegła w pisemnych i ustnych wyjaśnieniach oraz w opinii uzupełniającej w sposób przekonywujący wyjaśniła i rozwinęła stwierdzenia zawarte w jej opinii pisemnej i odniosła się do zastrzeżeń powódki, odpierając w stanowczy, logiczny i zrozumiały sposób te zastrzeżenia. Treść tej opinii, również w świetle wyjaśnień biegłej i jej opinii uzupełniającej, nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność zasięgnięcia opinii innego biegłego, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinie biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Skuteczna polemika z ustaleniami biegłego nie może zatem polegać na podważaniu wniosków wynikających z wiedzy merytorycznej biegłego, dopóki nie zostanie wykazane, że wnioski te sprzeczne są z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i powszechnie znanych faktów. Biegła też wyjaśniła, że wskazane przez nią przyczyny wykrawędziowania podłogi powódki (mokre prace glazurnicze w domu powódki, gorące, a jednocześnie powodzienne lato 2010 r.) mają charakter jedynie przykładowych, hipotetycznych przyczyn powstania tej wady w podłodze w domu powódki, których może być więcej. Należy przy tym zauważyć, że ustalenie dokładnej przyczyny powstania tej wady nie jest

najistotniejsze w sprawie skoro jednocześnie biegła stanowczo i konsekwentnie ustaliła, że zaistnienie tej wady nie jest wynikiem błędów produkcyjnych parkietu, ani wad montażu parkietu, a więc okoliczności, za które odpowiedzialność mógłby ponosić pozwany. Należy zatem przyjąć, że zarzuty powódki do opinii biegłej są niezasadne i wynikają z niezadowolenia powódki z wniosków końcowych tej opinii. Sąd pominął również zawnioskowany przez powódkę dowód ze zdjęć parkietu wykonanych w domu powódki (przy piśmie procesowym z 12.12.2012 r.), albowiem zgodnie z art. 227 Kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, muszą to być przy tym co do zasady fakty tzw. pozytywne a nie brak takich faktów; tymczasem ten dowód został zawnioskowany przez powódkę w istocie nie na okoliczność przyczyny powstania wady, lecz na okoliczność co to jej wady nie spowodowało (tj. w szczególności prace malarskie w budynku), a to nie miało istotnego znaczenia w sprawie skoro czynników powstania tej wady mogło być wiele, a więc tzw. fakt negatywny nie może świadczyć o istnieniu faktu pozytywnego przeciwnego (por. wyrok SN z 29.09.2005 r. III CK 11/05). Sąd odmówił natomiast mocy dowodowej dowodowi zawnioskowanemu przez powódkę w postaci kosztorysu wykonania parkietu sporządzonego przez (...) s.c. J. N., L. N., gdyż dowód ten należało traktować jako tzw. opinię prywatną, albowiem wycena ta została sporządzona poza postępowaniem w niniejszej sprawie, na zamówienie jednej ze stron procesu – powódki, a więc zgodnie z przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), takie dokumenty nie mogą być miarodajnym dowodem na okoliczność, która wymaga wiadomości specjalnych (a do takich należy zaliczyć bez wątpienia ustalenie kosztów usunięcia wady w podłodze powódki), a mogą być traktowane jedynie jako element twierdzeń danej strony.

Przechodząc do przedstawienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, należy wskazać, że zgodnie z art. 471 Kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodzić się należy z powódką, że w tym przepisie zawarte jest domniemanie (prawne), że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Jednakże domniemanie to jest możliwe do obalenia, gdyż stanowi jedynie przerzucenie na dłużnika ciężaru dowodu braku tych okoliczności. Zatem w sytuacji gdy dłużnik wykaże, że do naruszenia zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które on nie ponosi odpowiedzialności, uwolni się od odpowiedzialności na rzecz wierzyciela.

W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego wynika, że zaistnienie opisanej w stanie faktycznym wady w podłodze powódki nie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi pozwany. W. desek w podłodze w domu powódki w K. nie jest wynikiem błędów produkcyjnych tej podłogi, ani wad jej montażu, a więc okoliczności, za które można by przypisać odpowiedzialność pozwanemu, a nadto występuje ono w niewielkim stopniu (w pasach środkowych podłogi w dwóch pokojach na parterze domu) i dodatkowo nie powoduje istotnych zmian jego wyglądu, ani nie obniża cech użytkowych posadzki. Ponadto rozpatrując odpowiedzialność pozwanego na gruncie tzw. odpowiedzialności konsumenckiej (odpowiednio stosowanej ustawy z dnia 27.07.2012 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (tzw. ustawa o sprzedaży konsumenckiej) w zw. z art. 627(1) Kc), z uwagi na wyżej przytoczone okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego na zasadzie niezgodności dzieła z zawartą z powódką umową. Zgodnie bowiem z odpowiednio stosowanym art. 4 ust 1 ww. ustawy o sprzedaży konsumenckiej, sprzedawca (tu: wykonawca dzieła) odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny (tu: przedmiot dzieła konsumpcyjnego) w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; wprawdzie w przypadku stwierdzenia niezgodności z umową przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru (tu: przedmiotu dzieła) domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania, jednakże jest to tylko domniemanie, które może być obalone przez sprzedawcę (tu: wykonawcę dzieła), a z ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie wynika, że niewielkie wykrawędziowanie desek w podłodze w domu powódki w K. nie jest wynikiem błędów produkcyjnych tej podłogi, ani wad jej montażu, a więc owa niezgodność wykonanego przez pozwanego w ramach swojego przedsiębiorstwa przedmiotu dzieła – podłogi z desek z drewna merbau – z zawartą z powódką umową nie istniała w momencie jej wykonania na rzecz powódki. Ponadto owo wykrawędziowanie desek nie powoduje istotnych zmian wyglądu podłogi, ani nie obniża jej cech użytkowych, a więc nie zachodzi sytuacja wskazana w art. 4 ust. 2 ww.

ustawy, że towar (tu: przedmiot dzieła) nie nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy. Powództwo jako bezzasadne uległo zatem oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 Kpc mając na uwadze, że powództwo zostało w całości oddalone. Zasadzona od powódki na rzecz pozwanego kwota 3.118,63 zł stanowi celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc koszty procesu poniesione przez pozwanego (na które składały się kwota 2.400 zł tytułem należnej opłaty za czynności pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 718,63 zł tytułem poniesionych przez pozwanego części (1/2) kosztów pisemnej opinii biegłej). Wysokość stawki zastępstwa procesowego pozwanego znajduje uzasadnienie w § 6 pkt 5 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radcy prawnego oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1349 z późn. zm.) a jej minimalna wysokość – w § 2 ww. Rozporządzenia mając na uwadze, że nie można w ocenie Sądu przyjąć, by nakład pracy radcy prawnego w niniejszej sprawie, a także charakter sprawy i wkład pracy rady prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniał przyjęcie wyżej stawki niż minimalna.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenia:

- odnotować, odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki;
- kalendarz 14 dni.